

## Inne łzy

Zdzisława Sośnicka

Dziś, gdy odszedłeś ledwie  
Nie pora na tragedię  
Tylko chłód przynosi zmierzch  
Nic ostateczne nie jest  
Gdy miejsce na nadzieję dobrze znam  
Ciężar mych łez

Są inne łzy, co nie obeschną nigdy  
Łzy największej krzywdy  
Łzy, gdy nie ma winnych  
Wiesz tylko to  
Są takie łzy wielkiego żalu  
Łzy, co zawsze palą  
Łzy, jak biały nalot  
Jak słony szron

Ta łza, która znad planety  
Dla Romea, Julietty  
Gwiazdą znów upadła w zmierzch  
Nic ostateczne nie jest  
Gdy miejsce na nadzieję dobrze znam  
Ciężar mych łez

Są inne łzy, co nie obeschną nigdy  
Łzy największej krzywdy  
Łzy, gdy nie ma winnych  
Wiesz tylko to  
Są takie łzy wielkiego żalu  
Łzy, co zawsze palą  
Łzy, jak biały nalot  
Jak słony szron

Cóż, że odszedłeś dziś, żyjesz gdzieś  
I zawsze możesz wrócić  
Nic nie zdarzyło się  
Co poza nami jest  
Co warte innych łez

Są inne łzy, co znaczą nigdy  
Łzy największej krzywdy  
Łzy, gdy nie ma winnych  
To tylko los tak chciał  
Tak chciał  
Tak chciał